

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 pp.

DZIENNIK ILUSTROWANY

Po nabożeństwie u św. Krzyża Demonstracje akademickie w Warszawie

Strajkująca młodzież akademicka, wezwana została wczoraj przez anonimową konferencję akademicką na godz. 12.30 w poł. na nabożeństwo do kościoła św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu.

W oznaczonej też godzinie, do kościoła, szczerze wypełnionego wiernymi, zaczęli dążyć studenci.

Ponieważ w kościele był wielki ścisk policja zamknęła drzwi wejściowe, nie wpuszczając nikogo do środka.

Studenci zaczęli wtedy protestować, napierając na kordon policyjny. Przybyła wtedy rezerwa policji, oczyszczając palcami z manifestantów chodniki przed kościołem.

Zwarte jednak gromady studentów stały nadal przy pomniku Kopernika, w wylotów Nowego Świata, Oboźnej i Traugutta.

Niespodzianie nadjechała wtedy pancierka z hydrantem wodnym, przyste-

pując od razu do akcji. Polały się strumienie wody, oczyszczając gruntownie ulicę. Wszyscy w panice szukali schronienia w bramach i bocznych ulicach.

Gdy jednak hydrant oddał się dla nabrania nowej porcji wody, znowu zapelnily się ulice. Policja piesza i konna nie pozwalała zatrzymywać się, wszyscy więc spacerowali zwartym tłumem na odcinku Uniwersytet — pomnik Kopernika.

Kilkakrotnie jeszcze atak wodny z hydrantu policyjnej pancierki poskutkował wreszcie, gdyż po godz. 2 p. p. zapanał przed kościołem św. Krzyża spokój.

Cześć studentów, rozproszona przed kościołem św. Krzyża, udała się pod domem, chodnikami przez Nowy Świat, w Al. Szucha, przed Min. Oświaty.

Skonsygnowana policja demonstran-

tów przed ministerstwo nie dopuściła. Przybyli z pod kościoła św. Krzyża hydrant nie miał pola do popisu.

Za opór policji przed kościołem św. Krzyża zostało zatrzymanych kilkunastu akademików i osób cywilnych.

Attaches morscy Niemiec

BERLIN, 5.3. — Z ważnością od 1 kwietnia mianowani zostali attaches marynarki niemieckiej: kpt. Wassner przy ambasadzie w Londynie, kpt. Loycke przy ambasadzie w Rzymie i Weiver przy ambasadzie w Paryżu.

Tajemnicze zniknięcie premiera pruskiego

BERLIN, 5.3. — Kraża pogłoski, że premier pruski Otto Braun wyjechał nagle z Niemiec.

Radjostacja berlińska utrzymuje, iż Braun w swoim prywatnym samochodzie przekroczył wczoraj o godzinie 12 minut 30 granic niemiecko-szwajcarską.

Wiadomościom tym zaprzeczają w kotach republikańskich twierdząc, iż Braun tylko przez kilka godzin bawił w Asconie u tożswej umierającej żony i dziś powrócił na terytorium Niemiec, celem oddania głosu w wyborach do obu parlamentów.

Niedziela wyborcza w Berlinie

BERLIN, 5.3. — Tel. wł. — Wedle sprawozdań, które dotychczas nadeszły z poszczególnych okręgów wyborczych, dzień dzisiejszy minął spokojnie. Doszło tylko gdzieś tam do nieznacznych zresztą wykro-

czeń. Do południa głosowało przeciętnie 40 do 50 procent uprawnionych.

Prezydent Roosevelt objął władzę

LONDYN, 5.3. Wczoraj o g. 1-ej w południe według czasu amerykańskiego, czyli o godz. 18-ej podług czasu londyńskiego, prezydent Roosevelt złożył na Kapitolu przysięgę wobec zebranego kongresu i wygłosił przemówienie programowe, w którym w bardzo silnych słowach zaatakował spekulacje finansowe, uprawiane w Ameryce.

Roosevelt oświadczył, że natychmiastowe działanie jest konieczne. Jest on zdecydowany przystąpić niezwłocznie do tego działania i zażądać od kongresu zarządzeń, mających na celu ustanowienie ścisłej roli nad bankami i instytucjami inwestującymi, uniemożliwiającej niedozwolone spekulacje wkładami oszczędnościowymi, oraz zdrażających do utrzymania zdrowej waluty. W razie niemożności opanowania sytuacji środkami konstytucyjnymi za pomocą ustaw i dekretów, prezydent Roosevelt gotów jest zażądać od kongresu nadzwyczajnych pełnomocnictw do działania w trybie nadzwyczajnym w takiej samej rozpiętości, jakby tu chodziło o walkę z wrogiem zewnętrznym.

Wszyscy rektorzy podają się do dymisji

W sobotę odbył się w Warszawie ła, że wszyscy rektorzy w bieżącej chwili. Jak się dowiadujemy na konferencji tej zapadła uchwała, że wszyscy rektorzy w przycym tygodniu zrzekną się swych stanowisk.

Decyzja ta pozostaje w związku ze zniesieniem autonomii szkół akademickich przez projekt nowej ustawy rządowej, wniesionej do ciała ustawodawczego.

Co się tyczy stosunków zagranicą, to Roosevelt w nadzwyczaj dobitny sposób podkreślił współzależność narodów i konieczność współdziałania międzynarodowego

Kontrrewolucyoniści chcą zagłodzić Rosję Likwidacja potężnej organizacji przeciwbolszewickiej

MOSKWA, 5.3. — G.P.U. komunikuje, że organa głównego urzędu politycznego wykryły i zlikwidowały w ostatnim czasie

kontrrewolucyjną organizację, działającą w niektórych organach komisariatu ludowego rolnictwa i

komisarjatu domen państwowych („Sowchozy”), która działa przeważnie w rejonach rolniczych Ukrainy, Kaukazu północnego i Białorusi.

W skład organizacji wchodził przeważnie

urzednicy państwowi, pochodzący w większości ze sfer burżuazyjnych i ziemiankich.

Większość aresztowanych przyznała się do organizowania

kontrrewolucyjnego szkodnictwa w rolnictwie, co znajdowało swój wyraz w umyślnem psuciu i niszczeniu traktorów i maszyn rolniczych, obniżaniu urodzajów, podpalaniu stacji motorowo-tractorowych i fabryk, przerabianych len, tudzież rozkradaniu zapasów zboża z kolektywów rolnych, niszczeniu bydła, dezorganizowaniu siewów i żniw.

Materiały śledztwa i zeznania oskarżonych ustalają, że działania aresztowanych miało na celu niszczenie gospodarstw włościańskich,

wywołanie głodu,

w kraju.

Aresztowano 70 osób z członkami kolegium komisariatu ludowego rolnictwa Konar-Pałaszczuków, Wolffem i Kowarskijem na czele.

Większość aresztowanych stanowią ludzie o nazwiskach wybitnie ukraińskich lub białoruskich.

Śledztwo zostanie niebawem zakończone.

Bojówki hitlerowskie mordują żydów

BYTOM, 5.3. — Tel. wł. — W ubiegły piątek przed południem uzbrojona bojówka hitlerowska wtargnęła do mieszkania Józefa Steinerta kupca wyznania mojżeszowego, obywatela polskiego, zamieszkałego w Bytomiu przy ul. Błotnickiej.

Bojowcy bez uprzedzenia jednym celnym strzałem położyli Steinera trupem na miejscu, poczem zbiegli. Niezwłocznie zawiadomiono o wypadku Mordkommando prowadzi dochodzenie.

Jak dotąd sprawców zbrodni nie ujęto.

Zaostrzenie wyroku na defraudanta

POZNAŃ, 4. 3. Głośna swego czasu sprawa zarządcy upadłościowego Wł. Ossowskiego, który dopuścił się wielkiej defraudacji na sumę 114.870 zł. na szkodę szeregu firm, znalazła swój epilog dzisiaj w sądzie apelacyj-

nym, mianowicie sąd apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji, skazujący oskarżonego na 2 lata więzienia z zawieszaniem kary i skazał go na 2 lata bezwzględnej więzienia bez zawieszania kary.

Przed ostateczną rozgrywką

Represie, aresztowania, konfiskaty

BERLIN, 5.3. Od wczoraj zostało zaprowadzone w Berlinie ostre pogotowie policyjne i oddziałów pomocniczych.

Na dzień wyborów zarządzenia policyjne dla ochrony lokali wyborczych zostały zaostrzone. Wszystkie gmachy rządowe oraz budynki użyteczności publicznej są strzeżone przez wzmocnione posterunki.

PARYŻ, 5.3. Havas donosi z Berlina, że pomimo wszelkich trudności wyborczych propaganda socjalistów i komunistów nie zostaje bezczynna i prowadzona jest głównie przy pomocy bezrobotnych, sympatyzujących z teni dwiema partiami.

W kołach robotniczych wyrażają przekonanie, że w Berlinie hitlerowcy nie odniosą sukcesu wyborczego.

BERLIN, 4.3. Policja berlińska dokonała dziś przed południem rewizji w lokalach organizacji paucyfistycznych: Niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka oraz Niemieckiego Towarzystwa Pokojowego.

Poniedziałek
6
marca 1933 r.

Dziś Marcjana
Jutro Tomaszka
SŁONCE
Wsch. sl. g. 6.10
Zach. sl. g. 5.25
Wsch. ks. g. 11.33
Zach. ks. g. 4.29

FALE RADJA

- 11.57: Sygnał czasu. Hymn z Krakowa.
- 12.10: Płyty.
- 15.35: Skrzynka pocztowa.
- 15.50: Płyty.
- 16.25: Lekcja języka francuskiego.
- 16.40: Odczyt: „Żywiłowy proces wzrostu małej własności rolnej”.
- 17.00: Koncert.
- 18.00: Odczyt dla maturzystów: „Alexander Fredro”.
- 18.25: Muzyka taneczna.
- 19.20: „Skrzynka pocztowa rolnicza”.
- 19.30: W rubryce „Na widokregu”.
- 20.00: Skrzynka pocztowa techniczna.
- 20.15: Opera „Aida” Verdi’ego z płyt.
- 23.00: Muzyka taneczna.

Wróżby na dziś

Godziny ranne obiecają nam pomyślnie okazy — przedewszystkiem w sprawach uczulowych, w stosunkach z osobami płci odmienniej.

Ranek dzisiejszy zapowiada się równie dodatnio pod względem finansowym, dobrego poczucia i powodzenia towarzyskiego.

Południe zapowiada się dodatnio, obiecując sympatyczne towarzystwo, powodzenie w interesach związanych z szybkim obiegiem gotówki, nowe wrażenia, nastroje, znajomości.

Okres następny zaznaczy się większą aktywnością i przedsiębiorczością, dzięki czemu będziemy dążyć do realizacji swych projektów z większą od wagą i bezwzględnością, aniżeli dotychczas.

Wieczór zapowiada się pomyślnie.

Pogoda

Rankiem mglisto z przejaśnieniami. Możliwe niewielkie opady. Południem słonecznie. W całym kraju pogoda zmienna, temperatura kilka stopni powyżej zera.

Stabe wiatry południowo-zachodnie.

Przywrócenie barw cesarskich

BERLIN, 5.3. Na zgromadzeniu w Frankfurcie nad Menem minister Goering oświadczył, że jednym z pierwszych jego zadań będzie zgłoszenie w Reichstagu wniosku o przywrócenie dawnych, czarno - biało - czerwonych barw narodowych.

Ustawa akademicka uchwalona przez Senat

W dalszym ciągu sobotnich obrad Senatu po długiej dyskusji, w której zabrano głos kilkunastu mówców, dłuższe przemówienie wygłosił p. min. Jędrzejewicz.

P. minister w swoim przemówieniu podkreślił, że w samorządzie szkół akademickich nastąpiło jedynie zwiększenie w sprawie praw młodzieży. Co zaś do zarzutu skrepowania wolności nauki, to wolność ta nie będzie skrepowana. Przechodząc wkrótce do spraw młodzieży p. min. zwrócił uwagę, że żyjemy obecnie w czasach b. ciężkich nie tylko gospodarczo. To naco teraz patrzymy stale się podobne do walki, który, czy i kiedy wybuchnie niewiadomo.

Sadze — zakończył p. min. — że młodzież ma coś lepszego do roboty, jak przeciwstawiać się projektowi ustawy, który i tak przejdzie i za kilka chwil będzie prawem, które wszystkich obywateli narodem będzie obowiązywać.

W głosowaniu Izba uchwaliła ustawę akademicką wraz z wszystkimi poprawkami, zaprojektowanymi przez komisję, odrzucając wszystkie poprawki klubów opozycyjnych.

Okolo godz. 9 m. 30 Izba przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o „Funduszu Pracy”.

Po dyskusji w głosowaniu Izba uchwaliła z poprawkami komisji.

Na tem o godz. 11 m. 30 wiecz. po siedzeniu Senatu zostało zakończone.

Hitler przeleciał nad Polską w drodze do Królewca

BERLIN, 5.3. Biuro Wolffa komunikuje: Wczoraj o godz. 14-ej w południe samolot Junkersa, na którym kanclerz Rzeszy Hitler odbył lot do Prus Wschodnich, wyładował na lotnisku w Królewcu.

Na powitanie kanclerza przybyły oddziały szturmowe oraz formacje „Stahlhelmu”, w liczbie kilkusiedmiu. Obecni byli również przedstawiciele władz Rzeszy Prus i Reichswehry.

Po powitaniu Hitler odjechał samochodem do hotelu. Niezwłocznie potem dr. Goebbels przemówił przed mikrofonem radiostacji, o-

świadczając: „Jesteśmy przekonani, że ten dzień okienka się narodu jest największym dniem dziejowym, jaki od roku 1918 miał miejsce w Niemczech i w świecie. Przekonani jesteśmy, że kanclerz będzie dziś słuchany przez co najmniej 35 milionów ludzi w Niemczech i z drugiej strony granic. To co się odbywa w Prusach Wschodnich, ma znaczenie symboliczne. Tu nad krwawiącą granicą Hitler przemówił do narodu niemieckiego i złoży wyznanie narodom na rzecz przyszłości Niemiec”.

Arystokratyczna cela oszustów

Książę -- fałszerzem weksli

W więzieniu na ul. Dziekiej w Warszawie znajduje się specjalna obszerna cela, w której przesiadują aresztowani ostatnimi czasy znani arystokraci za popełnienie przestępstw natury kryminalnej.

Jednym z ostatnio osadzonych w tem więzieniu arystokratów jest ks. Bielski, który znajduje się pod zarzutem fałszerstwa weksli.

Ks. Bielski był swego czasu opo-

rowany w lecznicy dr. Solmana i w tym czasie zawezwał do siebie administratora swoich dóbr p. Wańkowicza. Pod pretekstem, że z powodu choroby nie jest sam w stanie weksli podpisywać, książę Bielski poprosił administratora Wańkowicza, ażeby wypisał weksle na sumę 100 tysięcy zł.

i podpisał je nazwiskiem ks. Bielskiego.

Administrator weksle te podpi-

sał, a wówczas książę Bielski zażądał od Wańkowicza, ażeby mu jeszcze podpisał dokument, stwierdzający, że on Wańkowicz podpisał weksle nazwiskiem księcia. Wańkowicz nie zgodził się na to i powrócił do majątku.

W międzyczasie b. minister rolnictwa p. Janta-Połyński zawiadomił władze śledcze, że w obiegu ukazały się weksle ze sfałszowanym jego podpisem. Wszczęto śledztwo, które doprowadziło do osoby ks. Bielskiego.

Ks. Bielski pod groźbą usunięcia z posady wymógł wreszcie na swoim administratorze żądane potwierdzenie rzekomego fałszowania weksli księcia. Gdy zwrócono się do księcia Bielskiego w sprawie sfałszowanych weksli b. ministra Janta-Połyńskiego, książę Bielski oświadczył:

— To sfałszował mój administrator Wańkowicz, on już kiedyś fałszował również i moje weksle.

Na podstawie swych słów książę przedstawił władzom śledczym pismo, otrzymane od Wańkowicza, w którym ten ostatni stwierdzał, że podpisywał weksle nazwiskiem ks. Bielskiego.

Wańkowicza aresztowano, wkrótce jednak sprawa zaczęła się wyjaśniać i ks. Bielski został również zatrzymany.

Obecnie dochodzenie w tej sprawie jest w toku. Podobno poszkodowana jest również pewna firma samochodowa.

Oton na tron?

Informacje organu rządu węgierskiego

BUDAPESZT 5.3. — Nowy organ prezesa ministrów Gömbesa „Függetlenség” donosi o przygotowanej akcji legitymistów węgierskich, mającej na celu powrót Otona Habsburga.

Legitymiści węgierscy pod przewodnictwem hrabiego Sigray’a wspólnie z partią drobnych rolni-

ków zamierzali wkrótce przystąpić do obalenia obecnego rządu.

Według rewelacji „Függetlenség” miała się pomiędzy przywódcami stronnictw toczyć w tej sprawie konferencja, w której rzekomo wziąć mieli udział również wizerscy socjaliści.

Pierwszy wyrok śmierci w Stanisławowie

STANISŁAWÓW 5.3. Wczoraj odbyła się rozprawa doraźna przeciwko Danyle Klimukowi o zabójstwo rabunkowe, dokonane dnia 14 ub. miesiąca w Pasiecznej pow. Nadworna, na osobie robotnika naftowego Nowaka.

Sąd uznał oskarżonego winnym zbrodni z art. 225 par. 1 i 259 K. K. i skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Na wniosek obrony trybunał przedstawił P. Prezydentowi prośbę o ulaskawienie.

Jest to pierwszy sąd doraźny w Stanisławowie od czasu jego wprowadzenia.

Nędza, głód, wódka i za plecami szpieg oto towarzysze mieszkańców Ukrainy sowieckiej

Mało mamy sposobności do bardziej wnikliwego wejrzenia w codzienną, szarą rzeczywistość życia poza kordonem sowieckim.

Garsz wieści takich udało nam się ostatnio otrzymać od t. zw. specja, obywatela czechosłowackiego, który przepracował w Rosji, zwłaszcza zaś na Ukrainie sowieckiej szereg lat jako monter - specjalista.

Obecnie mając już dosyć tego „raju na ziemi” wraca przez Polskę do swej ojczyzny. Wraca niewesoło, wszystkie bowiem posiadane przy sobie pieniądze zabrano mu przy rewizji na sowieckiej granicy. Z jego to ust dowiadujemy się szeregu szczegółów o stosunkach panujących na Ukrainie.

Ludność tamtejsza przeżywa ciężkie chwile. Zgłodniała, obywatela, wycieńczona, pędzi marną wegetację z dnia na dzień.

W miastach nie lepiej jest jak po wsiach. W Kijowie niedostatek dotyka niemal wszystkich. Od pierwszego marca kooperatywy zmniejszyły racje chleba, wydając za ledwie 300 gramów dziennie dla żywiciela rodziny — a więc muszę się tem podzielić ojciec, matka i dzieci.

I ta minimalna porcja bywa odejmowana za najmniejsze przewinienie. Wystarczy np. by robotnik spóźnił się o 5 minut do fabryki, a natychmiast pozba wiony zostaje jednodniowej porcji chleba. Jeżeli zaś jeden dzień nie przyjdzie do pracy, bez względu na usprawiedliwioną nieobecność, nie otrzyma już kartek chlebowych wydawanych na 5-dniowy okres.

A jakże wyglądają ceny artykułów pierwszej potrzeby?

Ten sam chleb (z kukurudzy i jęczmienia) kosztuje nabyty poza kartkami 5 rb. za funt wynoszący 40 dkg. Za pud kartofli (16 kg.) zapłacić trzeba 60 rb., za funt masła 25 rb., litr mleka 5 rb.

Cena mąki pszennej (zupełnie jednak ciemnej), która mają prawo nabywać tylko funkcjonariusze komunistyczni, wynosi 350 rb. za pud.

Naogół o wszelkie produkty bardzo trudno, natomiast pod dostatkiem jest wódki. Nabyć ją można w dowolnych ilościach w kooperatywach robotniczych „Kooprob”. Litr tej „pocieszycielki”, która znajduje chętnych nabywców, kosztuje w Kijowie 14 rb.

Tragicznie przedstawia się sprawa zasiewów, które rozpoczął się już za miesiąc, a ziarna wszędzie brak.

Władze ustaliły normy zboża, jakie wieśniak dostarczać musi do kolektywów. Skoro nie wypełni tego zarządzenia narażony jest na rewizję, przeprowadzaną przez funkcjonariuszów G. P. U., a w rezultacie wysłany jako „wredzieł” sowieckiego ustroju na wyspy Sołowieckie.

Robotnikom również nie dzieje się lepiej. Wprawdzie otrzymują swą marną płacę, ale za zwyczaj zalegają za półtora, dwa lub więcej miesięcy. A w dodatku ściągają im z tych zarobków od 10 do 30 proc. zależnie od wysokości uposażenia.

na pożyczkę państwową.

Poza temi dolegliwościami na tury materialnej ludność Ukrainy sowieckiej gnębiona jest moralnie. Ostatnio G. P. U. w Moskwie wysłał masowo swoich młodych wychowanków — wiadomości w celu szpiegowania ludności tamtejszej. Każdy więc patrzy podejrzliwie jeden na drugiego, bo nigdy nie można przewidzieć kiedy za jakiś śmieje wypowie dziane słowo grozi odpowiedzialność. Aresztowania w związku z tem są na porządku dziennym.

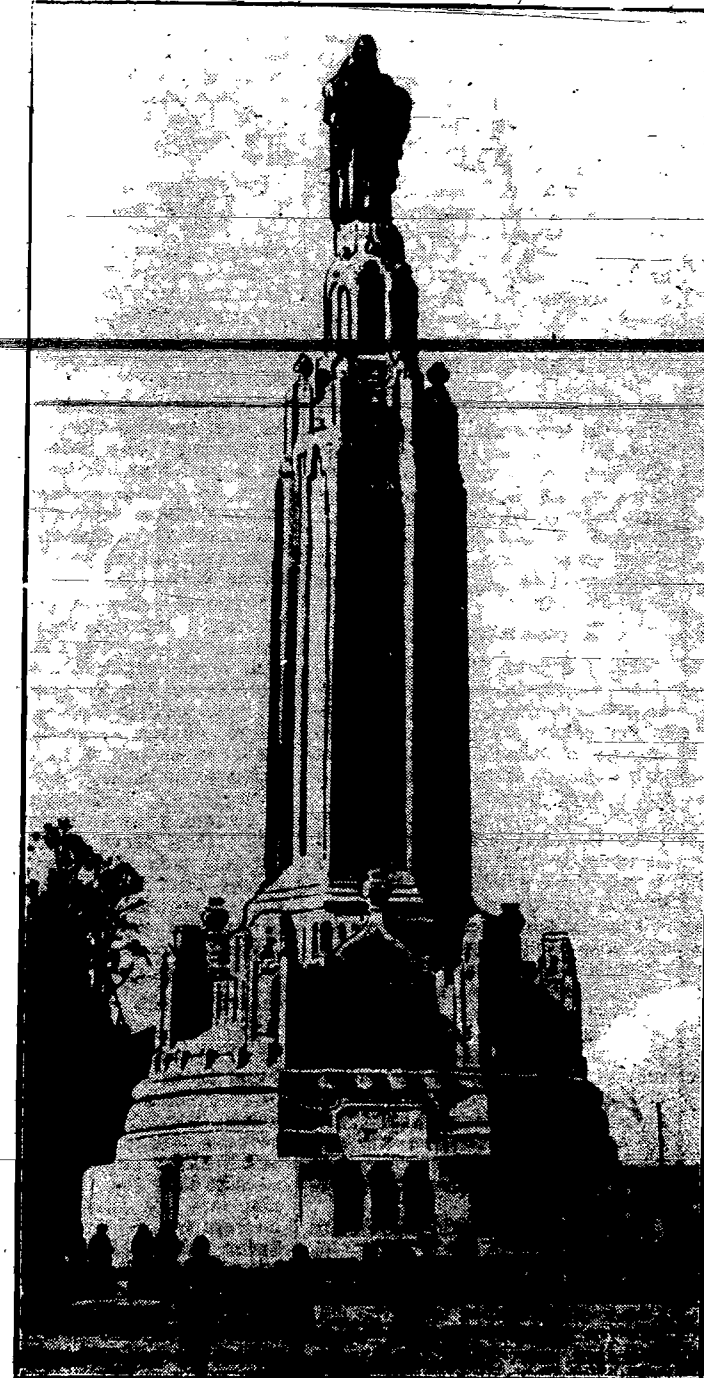
Najlepiej może wiedzie się tym, którzy służą w szeregach czerwonej armii. Władze pokładają wielkie nadzieje w wojsku i otaczają je szczególną opieką. To też dla żołnierzy znajdują się zapasy żywności, niedostępne i nietykalne dla innych warstw ludności.

Rząd wychowanie w duchu militarystycznym prowadzi przez t. zw. „Wsielbucz” (Ogólne wyszkolenie wojskowe), które młodzież przejść musi już poczynając od 12 roku życia. Odnosi się to zarówno do chłopów, jak i do dziewcząt.

W Kijowie istnieje taki batalion dziewczęcy, na którego czele stoi „komandir”, prowadzący ćwiczenia i wykłady.

Trudno w Kijowie i o miłą rozrywkę. Mieszkańcy niechętnie chodzą do kin, w których wyświetlane są przeważnie filmy o fabrykach i traktorach w Z. S. S. R., zagraniczne bowiem obrazy rząd sprowadza bardzo niechętnie i bardzo ogólnie.

I dla spęców zagranicznych pogorszyły się już czasy. Dawniej płacono im w walutach obcych, dostarczano żywność, dziś traktuje się ich niemal jak zwykłych robotników.



Piękny pomnik Chrystusa w Babilonie (Hiszpania) ma ulec zburzeniu.



Tegoroczna królowa piękności w Hiszpanii wybrana została senorita Emilia Docet.



Czarna piękność z Sudanu w Afryce.

Organizacje inwalidzkie winny służyć ogółowi swych członków bez szkody dla interesów Państwa

Jak podaje wczorajszy „Dziennik Białostocki” — w związku z wiadomością o sprzedaży przez Legię Inwalidów elektrowni białostockiej większej ilości węgla, dyrekcja elektrowni białostockiej nadsyła oświadczenie, w którym wyjaśnia, że w początkach stycznia zwrócił się do niej prezes Legii Inwalidów z prośbą o nabycie dla elektrowni miału za pośrednictwem tej organizacji, która korzysta przy sprrowadzaniu węgla z pewnych ulg taryfowych. Ułgi te dalyby możliwość Legii zasilić swą kasę, a przez to samo i udzieliłby szeregu doraźnych zapomóg swym członkom. Elektrownia zgodziła się na tę propozycję, oświadczając, że całkowita różnica opłat taryfowych, jaka powstanie z tytułu udzielonych inwalidom ulg wpłaca, na rzecz Legii Inwalidów. Z tytułu tych różnic wpłacała elektrownia Legii: dn. 31 stycznia b. r. 570 zł., dn. 7 ub. m. 568 zł. 40 gr. i dn. 11 ub. m. 710 zł.

Równocześnie zgłosiła się do redakcji naszej delegacja Legii Inwalidów, którą przedłożyła sprostowanie, budzące duże wątpliwości choćby z tego względu, że nie zostało podpisane ani przez prezesa Legii, ani też przez obecnego w Białymstoku wiceprezesa tej organizacji. Z wyjaśnień, zamieszczonych w tem sprostowaniu, oraz z odpowiedzi na pytania, postawione członkom owej delegacji, wynika, że węgiel był sprowadzony nie dla członków Legii, lecz dla organizacji, że sprowadzono 35 wagonów węgla, że miał zostać kupiony za pośrednictwem spokrewnionej z elektrownią „Węglówki”, przy czym uzyskano „tylko minimalną zniżkę przy przewozie”, a „pewien zysk, jaki wynikł z zapłacenia za transport cen niższych, a otrzymania cen normalnych, został przeznaczony i zużyty na cele organizacji”. Twierdzi się dalej, że drut został zakupiony bez żadnych ulg. Potwierdza się następnie, iż „zarząd wydał pełnomocnictwo prezesowi Steckiewiczowi, do którego ma zupełnie zaufanie i nad działalnością którego utrzymuje wymagana w takich wypadkach kontrola”.

Z powyższego wynika więc, że zarzuty, dotyczące sprzedaży węgla elektrowni i pełnomocnictw dla p. Steckiewicza, są uzasadnione. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby udzielono ulg kolejowych, choćby minimalnych, dla organizacji, choćby to była organizacja inwalidzka, na przewoz towarów, przeznaczonych na sprzedaż dla zysku. Przy udzielaniu ulg kierowano się niewątpliwie tylko

tem, że węgiel jest przeznaczony dla członków. Skąd mogli koleje wiedzieć, że Legia Inwalidów liczy około 100 członków, dla których 35 wagonów węgla jest stanowczo zbyt wiele.

Kombinacja, jaką przeprowadziła Legia Inwalidów, stanowi nadużycie nie tylko na szkodę kolei, ale i skarbu Państwa, gdyż od handlu, prowadzonego poza kołem członków, obliczo-

nego na zysk, trzeba płacić podatki, trzeba pozbawić na prowadzenie takiego handlu wykupić świadectwo przemysłowe. Oddział Legii w Białymstoku takiego świadectwa nie posiada i podatków — jak można przypuszczać, nie płaci. Wyrządza ona pozbawienie handlowi prywatnemu, placącemu podatki wykupującemu świadectwa.

Gdyby metody, stosowane przez Legię, były powszechne, kupcy poszliby z torbami. Być może, że wchodzą tu również w grę i straty miasta, nie wiadomo bowiem czy Legia zapłaciła podatek miejski — od ładunków kolejowych.

Zaznaczyć należy, że udział elektrowni w tej kombinacji choć — jak to wynikałoby z listu elektrowni — wypływa z chęci niesienia pomocy Legii, nie zmniejsza jej winy, gdyż elektrownia przyczyniła się do strat kolei i skarbu Państwa, no i demoralizacji Legii.

Warto jeszcze dodać co oświadczyli delegaci, że teraz w Legii jest lepiej, niż poprzednio bo przedtem „Brys pchał wszystko do kieszeni”. Nam chodzi o to, aby było zupełnie dobrze, aby organizacja ta służyła ogółowi swych członków, zasłużonych w walkach o niepodległość. Wszak państwo czyni wysiłki, aby ulżyć ciężkiej doli inwalidów, śpieszy im wszędzie, gdzie jest to tylko możliwe, z pomocą. Chodzi nam o to, aby pomocy tej nie nadużywano, aby nie było podstaw do podejrzeń, że organizacje inwalidzkie służą nie ogółowi inwalidów, lecz pewnym jednostkom, że szkoda dla interesów Państwa.

Falszowanie ksiąg hipotecznych?

Po mieście krąży sensacyjny pogłoski, że z polecenia prezesa sąd uokręgowy, p. Ostruszki wszystkie zostało śledztwo przeciwko długoletniemu urzędnikowi kancelarii pisarza hipotecznego, p. sędziemu Kulikowskiemu, Michałowi Kuleszy, podejrzewanemu o falszowanie zapisów w księgach hipotecznych. Jak słychać, nadużycia zostały wykryte przy badaniu hipoteki pewnego majątku ziemskiego. W tej chwili — ze względu na

toczące się śledztwo — nie można ustalić, czy chodzi o sfalszowanie jednej, czy też wielu pozycji w różnych księgach hipotecznych. Podobno znaleziono ukrytą księgę hipoteczną, do której wpiesiono wpisy, od jakich opłaty przywłaszczył sobie Kulesza.

Wobec tego, że nieopłacone wpisy są — jak mówi się — prawie nieważne, pogłoska ta prawdopodobnie wśród właścicieli ziemskich i nieruchomości ogromne poruszenie, tem większe, że p. Kulesza zajmuje wysokie stanowiska w całym szeregu instytucji społecznych.

Pogłoski te notujemy z obowiązku dziennikarskiego. Ile jest w nich prawdy — wyjaśnią to najbliższe dni.

Sołtys-defraudant

Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Siemiatyczach stanął mieszkaniec wsi Kłopoty-Bujny pow. bielskiego, Aleksander Kłopotowski. Akt oskarżenia zarzucił mu, iż, będąc w 1931/32 r. sołtysiem tejże wsi przywłaszczył sobie sumę 1093 zł. 23 gr., wpłacał ją przez płatników z tytułu podatków państwowych i komunalnych, pozbawiając 453 zł. 53 gr., pobranych nienależnych podatków. Sąd skazał Kłopotowskiego na jeden rok więzienia.

Skazanie fałszerza

Sąd okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę 18-letniego Zygryda Osińskiego, mieszkańca m. Białegostoku, oraz Józefa Osińskiej i Jana Zachorko, oskarżonych o podrabianie i puszczanie w obieg jednozłotowych monet kruszcowych. Osińskiego skazano na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na okres lat trzech, Osińską i Zachorko — uniewinniono.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5, tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci. Porady dla matek karmiących. Chirurgiczne, oczu, nosa, gardła, uszu. Kobięce, akuszeria. Porady dla ciężarn. Skórne, weneryczne. Analizy, Rentgen. Gabinet dentystryczny. Lampa kwarcowa. Diatermia. Elektryzacja.

Pamiętajmy o bezrobotnych

Białystok bije Wilno

w boksie 9:7

W dniu wczorajszym odbył się mecz bokserski Białystok—Wilno. Zwycięstwo odnieśli zawodnicy białostoccy w stosunku 9:7. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: w wadze muszej przyznano zwycięstwo Gafcekiemu (Białystok), dyskwalifikując Bagińskiego (Wilno); w wadze koguciej Maj (B.) pokonał na punkty Zyga (W.); w wadze piórkowej Piotrowicz (B.) zremizował z zapasnikiem wileńskim; remisowy wynik dały również spotkania: w wadze lekkiej Kuszniar (B.) ze Znamierowskim (W.) i w wadze półśredniej Kraszewskiego (B.) z Matiukowem (W.); w wadze średniej przyznano zwy-

cięstwo przez walkower Brzozie (B.), w wadze półciężkiej Zawadzki (W.) odniósł zwycięstwo przez techniczny k.o. nad Odańskim (B.); wreszcie w wadze ciężkiej zwycięstwo przez walkower przypadło zapasnikowi wileńskiemu.

Sędziował p. Latowski z Poznania.

MODERN 811 PREMERA

pocz. 5⁴⁵, 7³⁰, 10¹⁵ Cony od 49 gr.

CZOŁO WY FILM prod. FRANCUSKIĘJ

ZAR KRWI

porywający film hiszpański w rol. Colette DARFEUIL główn. Gabriel GABRIO MELODYJNE PIOSENKI

— NA SCENIE —

WYSTĘPY ARTYSTÓW

MARTA RELLA

MIECZYŚLAW SZOPSKI

DUET śpiewno-taneczny

NIUSIA RAJCHOSÓWNA

HENRYK WRÓBEL-WRÓBLEWSKI

artysta operetki „NOWOŚCI”

ZOFJA TOKARSKA

wodewilistka

CESŁAW BER-GROCHOLSKI

kierownik artystyczny.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki” ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 63. Przyjmują wszelkie obatalunki w zakres drukarstwa wchodzące.